

SYMULACJA EGZAMINU ADWOKACKIEGO

Z ZAKRESU PRAWA KARNEGO

(w formie zdalnej)

18.02.2019 r.

INFORMACJE OGÓLNE

1. Po zapoznaniu się z aktami proszę sporządzić, jako obrońca oskarżonego adwokat Jan Kalata apelację na jego korzyść , albo w przypadku uznania, że brak jest podstaw do jej sporządzenia, opinię prawną o braku podstaw do wniesienia apelacji.
2. Należy przyjąć, że we wszystkich protokołach znajdują się:
 - niezbędne dane */numery dowodów tożsamości, numery PESEL/* oraz właściwe podpisy osób uczestniczących w czynnościach procesowych i wymagane pieczęcie urzędowe;
 - podpisane przez pokrzywdzonego oraz podejrzanego pisemne pouczenia o ich uprawnieniach i obowiązkach w postępowaniu karnym, oraz potwierdzenia odbioru przez strony zawiadomienia o wniesieniu aktu oskarżenia;
3. Należy przyjąć, iż wydane zostało postanowienie o wszczęciu dochodzenia oraz, że podejrzany zapoznany został z aktami dochodzenia przed wniesieniem aktu oskarżenia.
4. Sporządzając apelację lub opinię należy przyjąć, że sądem odwoławczym jest Sąd Okręgowy w Warszawie X Wydział Karny Odwoławczy, 00 – 556 Warszawa, ul. Solidarności 127.

Warszawa, dnia 3 lutego 2017 r.

st. post. Wojciech Komoda

Komenda Rejonowa Policji Warszawa I

NOTATKA URZĘDOWA

W dniach 3/4 lutego 2017 r. w godz. 18⁰⁰ – 6⁰⁰ wraz ze st. sierż. Markiem Gołębiem pełniłem służbę w patrolu zmotoryzowanym w rejonie służbowym Komendy Rejonowej Policji Warszawa I.

O godzinie 18:30 otrzymaliśmy polecenie od radiooperatora, aby udać się na ulicę Klonową 56 m. 14 w celu podjęcia interwencji, która została zgłoszona telefonicznie. Udaliśmy się w tym kierunku. Za chwilę radiooperator ponownie skontaktował się z nami i powiedział, że osoba, która wszczęła awanturę właśnie opuściła lokal i porusza się pojazdem marki Volkswagen o numerze rejestracyjnym W I 87 787. Jadąc al. Jerozolimskimi zauważyłem ten samochód, który stał na poboczu w miejscu, w którym był zakaz postoju. Za kierownicą tego pojazdu siedział mężczyzna. Zatrzymaliśmy się i przystąpiliśmy do kontroli. Mężczyzna podał nam dokumenty, ale był to tylko dowód rejestracyjny pojazdu i dowód osobisty. Powiedział, że to nie on prowadził samochód tylko jego kolega. Powiedział mi także, że on ma zatrzymane prawo jazdy za jazdę po alkoholu. Sprawdziłem to w systemie i okazało się, że faktycznie mężczyzna ten miał zatrzymane prawo jazdy. Mężczyzną tym był:

Zenon Boruta

s. Pawła i Małgorzaty

ur. 9 lipca 1950 r. w Radomiu

PESEL 50070989755

seria i numer dowodu osobistego AAZ 125933

zamieszkały Warszawa, ul. Kowalska 12 m. 15

Notatkę sporządzono, celem dalszego wykorzystania służbowego.

/podpis policjanta/

PROTOKÓŁ ZEZNAŃ ŚWIADKA

Warszawa, dnia 4 lutego 2017 r.

Wojciech Komoda

/imię i nazwisko świadka/

Andrzej Piwo – asp. Komendy Rejonowej Policji Warszawa I

Z udziałem protokolanta: **osobiście**

Na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdzono na podstawie: dowodu osobistego

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania /art. 233 § 1 k.k./, co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem.

/podpis świadka/

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182 k.p.k., art. 183 k.p.k. i art. 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane:

Imię i nazwisko – **Wojciech Komoda**

Imiona rodziców – **Janusz i Teresa**

Data i miejsce urodzenia – **17 stycznia 1975r. w Wieliczce**

Dane dotyczące miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy osoby przesłuchiwanej zamieszczono w załączniku do protokołu (art. 148a§1 k.p.k)

Zajęcie – *policjant*

Wykształcenie – *średnie*

Karalność za fałszywe zeznania – *nie karany*

Stosunek do stron – *obcy*

Uprzedzony o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, zeznaję:

Uprzedzony o odpowiedzialności karnej z art. 233 § 1 k.p.k. – treść pouczenia zrozumiałem – zeznaję co następuje: W dniach 3/4 lutego 2017 r. w godz. 18⁰⁰ – 6⁰⁰ wraz ze st. sierż. Markiem Gołębiem pełniłem służbę w patrolu zmotoryzowanym w rejonie służbowym Komendy Rejonowej Policji Warszawa I. O godzinie około 18:30 otrzymaliśmy polecenie od radiooperatora, aby udać się na ulicę Klonową 56 m. 14 w celu podjęcia interwencji. Kiedy zmierzaliśmy pod wskazany adres radiooperator ponownie skontaktował się z nami i powiedział, że osoba, która wszczęła awanturę właśnie opuściła lokal i porusza się pojazdem marki volkswagen o numerze rejestracyjnym W I 87 787. Jadąc al. Jerozolimskimi zauważyłem ten samochód, był to volkswagen Golf, który stał na poboczu w miejscu, w którym był zakaz postoju. Za kierownicą tego pojazdu siedział mężczyzna. Widząc to zatrzymaliśmy się i postanowiliśmy przystąpić do kontroli. Ja wysiadłem z samochodu i na moje żądanie mężczyzna podał dokumenty, ale był to tylko dowód rejestracyjny pojazdu i dowód osobisty. Jednocześnie od razu powiedział, że to nie on prowadził samochód tylko jego kolega. Jak zapytałem o dane osobowe tego kolegi, to powiedział, że ma na imię Paweł, ale nazwiska nie zna. Powiedział mi także, że on ma zatrzymane prawo jazdy za jazdę po alkoholu. Sprawdziłem to w systemie i okazało się, że faktycznie mężczyzna ten miał zatrzymane prawo jazdy. Jak wynikało z dokumentów mężczyzną tym był: Zenon Boruta s. Pawła i Małgorzaty ur. 9 lipca 1960 r. w Radomiu PESEL 60070989755, seria i numer dowodu osobistego AAZ 125933, zamieszkały Warszawa, ul.

Kowalska 12 m. 15. Zapytałem się gdzie jest obecnie ten kolega, który prowadził samochód. Mężczyzna odpowiedział mi, że ten kolega ma niedługo wrócić i właśnie na niego czeka. Ja powiedziałem mu, że my także poczekamy na powrót tego mężczyzny. Po chwili jednak on odpowiedział, że jednak nie będzie już czekał na tego kolegę i wezwie taksówkę. Wydało mi się to dziwne, tym bardziej, że mężczyzna ten siedział za kierownicą samochodu i umiał wytłumaczyć dlaczego siedzi na tym miejscu, skoro to nie on kierował pojazdem. Po chwili przyjechała taksówka i mężczyzna ten poprosił kierowcę taksówki o przepakowanie samochodu na miejsce parkingowe, położone nieopodal. Ja osobiście nie widziałem samego momentu, jak ten mężczyzna prowadził samochód, jednakże uważam, że to on ten pojazd prowadził. To wszystko, co mam do zeznania w tej sprawie.

Podpis policjanta /podpis policjanta/

Podpis świadka /podpis świadka/

PROTOKÓŁ
PRZYJĘCIA USTNEGO ZAWIADOMIENIA O PRZESTĘPSTWIE
I PRZESŁUCHANIA W CHARAKTERZE ŚWIADKA
OSOBY ZAWIADAMIAJĄCEJ

Warszawa, dnia 20 lutego 2017 r.

Mieczysława Kanapa
/imię i nazwisko świadka/

Na podstawie art. 304 k.p.k.

Andrzej Piwo – asp. Komendy Rejonowej Policji Warszawa I

Z udziałem protokolanta: ***osobiście***

Na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchał niżej wymienioną w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdzono na podstawie dowodu osobistego.

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania /art. 233 § 1 k.k./, co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem.

/podpis świadka/

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182 k.p.k., art. 183 k.p.k. i art. 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane:

Imię i nazwisko – ***Mieczysława Kanapa***

Imiona rodziców – ***Marcin i Ewa***

Data i miejsce urodzenia – ***1 października 1964 r. w Warszawie***

Dane dotyczące miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy osoby przesłuchiwanej zamieszczono w załączniku do protokołu (art. 148a§1 k.p.k)

Zajęcie – ***księgowa***

Wykształcenie – ***średnie***

Karalność za fałszywe zeznania – ***nie karana***

Stosunek do stron – ***pokrzywdzona,***

Uprowadzony o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, zeznając:

Około roku temu pożyczyłam mojemu sąsiadowi Zenonowi Borucie 20.000,00 zł. Było to dokładnie 2 lutego 2016r. Umówiliśmy się, że odda mi te pieniądze za dwa miesiące, albo przekaze mi kredens, którego był właścicielem. Był to zabytkowy kredens, który mi się bardzo podobał. Wiem, że on za ten kredens zapłacił kilka lat temu w Galerii „Mak” 23.000,00 zł. Kredens ten stał u niego w mieszkaniu. Po upływie dwóch miesięcy zwróciłam się do niego o to, aby oddał mi pieniądze. My nie ustalaliśmy żadnych procentów od tej pożyczki. Nie spodziewałam się że on może robić jakieś problemy ze zwrotem tych pieniędzy. Okazało się, że niestety pomimo upływu tych dwóch miesięcy Zenon nie oddawał mi pożyczonych wcześniej pieniędzy. Udałam się do niego i powiedziała że jestem gotowa przyjąć kredens i będzie on stanowił rozliczenie pożyczki której mu udzieliłam. On na to mi powiedział, że ma problemy finansowe i muszę jeszcze poczekać. Co do kredensu, to powiedział, że nie może m i oddać go, gdyż obiecał swoim dzieciom, konkretnie swojej córce, że dostanie w prezencie od niego. Coś jeszcze mi mówił, ale już nie pamiętam co. Zauważyłam, iż nie ma szans aby odzyskać pieniądze w pierwotnie ustalonym okresie, więc pomyślałam sobie że

poczekam jeszcze trochę na zwrot pieniędzy. Ułynęły kolejne dwa miesiące, ale niestety Zenon nie oddał mi pieniędzy. Ja ponownie skontaktowałam się z nim, zresztą wielokrotnie do niego dzwoniłam z pytaniem kiedy odda mi pieniądze. Niestety ciągle słyszałam, że jeszcze chwilę, ale ta chwila jak dla mnie trwała już za długo. Zenon nadal nie oddawał mi pieniędzy. Ja ponownie powiedziałam mu, że skoro ma problemy finansowe, to ja chętnie wezmę od niego kredens, który wiedział, że mi się podobał. Niestety Zenon zbywał mnie, że niedługo odda mi pieniądze. Co do kredensu, to tak, jak wcześniej mi mówił i tym razem powtarzał, że to ma być jego prezent dla córki. Zorientowałam się, że Zenon nie ma zamiaru oddać mi pieniędzy, nie ma także zamiaru przekazać mi kredensu. Zmuszona byłam więc wystąpić z pozwem do sądu o zwrot tych pieniędzy. Z pozwem wystąpiłam w ubiegłym roku i w styczniu tego roku otrzymałam wyrok sądowy na całą kwotę i również na odsetki od tej kwoty do chwili zapłaty pieniędzy przez Bolesława. Pomyślałam, że warto porozmawiać z Zenonem w sprawie tej kwoty, kiedy wyrok się uprawomocnił. Poszłam zatem do niego z tym wyrokiem i ponownie zaproponowałam mu ugody. Powiedziałam mu żeby dał mi kredens a ja odstąpię od żądania zwrotu przez niego pożyczki. On powiedział że gdybym nie poszła do sądu to może byłoby inaczej. Powiedział, że teraz to już będę długo musiała czekać na to, jak on całą kwotę zgromadzi. On powiedział, że będzie mi sponował te pieniądze w ratach po 50,00 zł. miesięcznie. Powiedziałam mu, że w tych okolicznościach to ja pójdę do komornika. Zenon zaczął się śmiać i powiedział mi, że mogą sobie pójść a i tak nic nie wskóram, gdyż on utrzymuje się z niskiej emerytury więc całej emerytury mu komornik nie zabierze. Powiedziałam mu że daję mu jeszcze 2 tygodnie. Powiedziałam aby w tym czasie dokładnie zastanowił czy mu się to opłaca, gdyż w grę będą wchodzić koszty komornicze. Po kilku dniach ja znów wybrałam się do Zenona. Zobaczyłam że w mieszkaniu jego nie było już tego kredensu. Byłam zaskoczona i zapytałam co stało się z kredensem. Zenon

odpowiedział mi, że sprzedał go. Powiedziałam że skoro tak, to znaczy że ma pieniądze aby mi oddać dług. On powiedział że pieniędzy dla mnie nie ma i żebym nie szła do komornika, gdyż on weźmie kredyt i odda mi pieniądze w ciągu miesiąca. W zaistniałej sytuacji zdenerwowałam się i powiedziałam mu, że daje mi jeszcze 3 dni. Powiedziałam że po upływie tego czasu pójdzie do komornika i będzie wszczęta egzekucja. On przyjechał do mnie do domu i było to chyba na drugi dzień i zrobił mi dużą awanturę krzycząc, że co ja sobie wyobrażam, że go nie rozumiem i że on odda pieniądze ale jak będzie miał. Krzyczał, że ma problemy finansowe on tak krzyczał że musiałam wezwać policję bo bałam się że mnie podbije. Jak usłyszał że wzywam policję, to wsiadł za kierownicę samochodu i pojechał a ja zadzwoniłam do policjantów i powiedziałam że on już wyjechał, ale policjant który przyjmował zgłoszenie powiedział mi że już wysłał patrol. Ja podałam temu policjantowi jego imię i nazwisko a także numer rejestracyjny jego pojazdu. Policja chyba go później zatrzymała, ale już na drodze. Ja byłam u prawnika i pytałam co z tym zrobić i prawnik poradził mi aby złożyć zawiadomienie że jest takie przestępstwo, które polega na wyzbyciu się majątku, dlatego też przyszłam żeby złożyć zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Żądam ścigania i ukaranie Zenona Boruty za to że nie oddaje mi pieniędzy i uniemożliwił, aby doszło do egzekucji gdyż sprzedał kredens co do którego komornik mógł skierować egzekucję. To wszystko to wszystko co mam dopowiedzenia.

Na pytania przesłuchującego :

Z całą pewnością Zenon Boruta jak wybiegł ode mnie z domu z mieszkania to wsiadł do swojego samochodu marki volkswagen o numerze rejestracyjnym WI 87 787. On wsiadł za kierownicę ruszył i odjechał. Ja to osobiście widziałam z okna. Dokąd odjechał tego nie wiem. Dokładnie było to dnia 3 lutego tego roku.

Podpis policjanta /*podpis policjanta*/

Podpis świadka /*podpis świadka*/

PROTOKÓŁ ZEZNAŃ ŚWIADKA

Warszawa, dnia 24 lutego 2017 r.

Mieczysława Kanapa

/imię i nazwisko świadka/

Andrzej Piwo – asp. Komendy Rejonowej Policji Warszawa I

Z udziałem protokolanta: ***osobiście***

Na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdzono na podstawie: dowodu osobistego

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania /art. 233 § 1 k.k./, co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem.

/podpis świadka/

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182 k.p.k., art. 183 k.p.k. i art. 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane:

Imię i nazwisko – ***Mieczysława Kanapa***

Imiona rodziców – ***Marcin i Ewa***

Data i miejsce urodzenia – ***1 października 1964 r. w Warszawie***

Dane dotyczące miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy osoby przesłuchiwanej zamieszczono w załączniku do protokołu (art. 148a§1 k.p.k)

Zajęcie – *księgowa*

Wykształcenie – *średnie*

Karalność za fałszywe zeznania – *nie karana*

Stosunek do stron – *pokrzywdzona,*

Uprzedzony o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, zeznaję:

Uprzedzona o odpowiedzialności karnej z art. 233 § 1 k.p.k. – treść pouczenia zrozumiałam – dodatkowo zeznaję co następuje: Z całą pewnością jak Zenon Boruta przyjechał do mnie do domu i zrobił mi awanturę to widziałam jak wyszedł z mojego mieszkania i wsiadł do samochodu po stronie kierowcy i odjechał swoim samochodem i on osobiście prowadził samochód. Nie wiem kto prowadził jego samochód w momencie kiedy przyjechał do mnie pod blok. Jak on przyjechał, to ja tego momentu nie widziałam. Tego nie mogę powiedzieć. Widziałam natomiast z okno jak Zenon wybiegł z naszej klatki i wsiadł za kierownicę samochodu i odjechał, tego jestem na 100 % pewna. Zresztą wtedy był u mnie znajomy Jerzy Stół, któremu pokazywałam, że Zenon siada za kierownicę samochodu. A Jurek mi wtedy powiedział, że przecież on ma prawo jazdy zatrzymane, bo jechał po alkoholu. To wszystko, co mam do zeznania w tej sprawie.

Podpis policjanta /podpis policjanta/

Podpis świadka /podpis świadka/

PROTOKÓŁ ZEZNAŃ ŚWIADKA

Warszawa, dnia 26 lutego 2017 r.

Jerzy Stół

/imię i nazwisko świadka/

Andrzej Piwo – asp. Komendy Rejonowej Policji Warszawa I

Z udziałem protokolanta: ***osobiście***

Na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdzono na podstawie: dowodu osobistego

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania /art. 233 § 1 k.k./, co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem.

/podpis świadka/

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182 k.p.k., art. 183 k.p.k. i art. 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane:

Imię i nazwisko – ***Jerzy Stół***

Imiona rodziców – ***Marek i Ewelina***

Data i miejsce urodzenia – ***15 sierpnia 1963 r. w Warszawie***

Dane dotyczące miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy osoby przesłuchiwanej zamieszczono w załączniku do protokołu (art. 148a§1 k.p.k)

Zajęcie – *architekt*

Wykształcenie – *wyższe*

Karalność za fałszywe zeznania – *nie karany*

Stosunek do stron – *obcy,*

Uprzedzony o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, zeznaję:

Uprzedzony o odpowiedzialności karnej z art. 233 § 1 k.p.k. – treść pouczenia zrozumiałem – zeznaję co następuje: Ja znam Mieczysławę Kanapę. Znam też Zenona Borutę. Znam go z tej racji, że jest znajomym Mieczysławy, z którą utrzymuje bardzo bliskie relacje przyjacielskie. Nie pamiętam dzisiaj daty, ale był to w lutym tego roku, tj. w tym miesiącu gdzieś na początku. Zenon wpadł do jej mieszkania i zrobili awanturę. Wyglądało to dosyć dziwnie, on był bardzo agresywny słownie. Krzyczał. Z tego co mówił, to zorientowałem się, że chodzi o pieniądze które Miecia mu pożyczyła. Ja wiedziałem o tym, gdyż ona mi wcześniej o tym mówiła. Wiem, że Zenon zwlekał z oddaniem tych pieniędzy. On tak krzyczał i awanturował się, że Mieczysława zmuszona była wezwać policję. Jak on usłyszał że Miecia wzywa policję, to wybiegł z mieszkania. My patrzyliśmy przez okno czy wyjdzie z klatki. Patrzyliśmy oboje przez okno i widzieliśmy jak wsiadał za kierownicę swojego samochodu odpalił samochód ruszył i odjechał. Ja osobiście widziałem to, nawet byłem zaskoczony, bowiem wiedziałem, że miał zabrane prawo jazdy, ale nie wnikałem w to, bo to nie moja sprawa. Z całą pewnością w samochodzie nie było poza nim nikogo, gdyż to doskonale było widać z okna. Ja nie widziałem momentu jak on podjechał pod blok. My byliśmy zaskoczeni jego wizytą i jego zachowaniem. Później Miecia mówiła, że nie spodziewała się, że on tak może się zachować. To wszystko, co mam do zeznania w tej sprawie.

Podpis policjanta /podpis policjanta/

Podpis świadka /podpis świadka/

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA PODEJRZANEGO

Warszawa, dnia 3 marca 2017 roku

Zenon Boruta

(imię i nazwisko podejrzanego)

działając na podstawie art. 175 § 1 k.p.k., art. 311 § 2 i 3 k.p.k., zgodnie z art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k.

Andrzej Piwo – asp. Komendy Rejonowej Policji Warszawa I

przy udziale protokolanta: **osobiście**

przesłuchał niżej wymienionego jako podejrzanego o czyny z art. 286 § 1 k.k., art. 300§1 k.k. i art. 244k.k. Tożsamość podejrzanego stwierdzono na podstawie dowodu osobistego (*numer i seria*) -----

Podejrzany podał następujące dane:

Imię i nazwisko – **Zenon Boruta**

Imiona rodziców – **Paweł Małgorzata**

Data i miejsce urodzenia – **9 lipca 1950r. w Radomiu**

Miejsce zamieszkania – **Warszawa, ul. Kowalska 12 m. 15**

Adres dla doręczeń – **j. w.**

Obywatelstwo – **polskie**

Wykształcenie – **wyższe**

Stan cywilny – **wolny**

Liczba dzieci i ich wiek – **nie posiada**

Liczba osób na utrzymaniu podejrzanego – **nie posiada**

Zawód wyuczony – *archeolog*

Zatrudnienie – *emeryt*

Uposażenie – *2.500,00 zł. miesięcznie*

Stan majątkowy – *bez majątku*

Karalność – *karany*

Stan zdrowia – *zdrowy, psychiatrycznie, psychologicznie oraz odwykowo nie leczony, bez uzależnień*

Znaki szczególne – *nie posiada*

Podejrzanego pouczone o uprawnieniach określonych w art. 300 k.p.k. i 301 k.p.k. oraz o obowiązkach i konsekwencjach wskazanych w art. 74 k.p.k., 75 k.p.k., 77 k.p.k., 78 k.p.k. 138 k.p.k. i 139 k.p.k.

Pouczenia te otrzymałam na piśmie

(Podpis podejrzanego)

Podejrzanego pouczone o treści art. 175 k.p.k.

Podejrzany wyjaśnił: Pouczony o treści praw i obowiązków podejrzanego, które otrzymałem również na piśmie oświadczam, że przedstawione mi w dniu dzisiejszym zarzuty zrozumiałem. Do czynów tych nie przyznaje się. Jeśli chodzi o pierwszy zarzut, to owszem ja pożyczyłem od pani Mieczysławy pieniądze i zamierzałem i w dalszym ciągu zamierzam jej te pieniądze oddać jednakże na chwilę obecną mam bardzo ciężką sytuację materialną i finansową dlatego też nie jestem w stanie w chwili obecnej tych pieniędzy jej zwrócić. Ja nigdy nie kwestionowałem tego, że te pieniądze muszą jej zwrócić. Nie jest prawdą że obiecałem że sprzedam jej kredens za te pieniądze. Takiej obietnicy ze swej strony nie składałem. Być może pani Mieczysława coś źle mnie zrozumiała. Musiałem ten kredens sprzedać, gdyż musiałem uregulować inne zobowiązania, które były

pilniejsze niż ten dług u niej. Kredens sprzedałem w dniu 19 stycznia tego roku. Nie pamiętam dokładnie którego dnia nowy właściciel przyjechał, aby go odebrać. Nie będę podawał nazwiska tej osoby, gdyż jej nie znam. Była to osoba z ogłoszenia, które umieściłem na płocie w parku. Musiałem ubezpieczenie za samochód, którym co prawda ja nie jeżdżę, ale jest na mnie zarejestrowany i musi być ubezpieczony. Pani Mieczysława ma wyrok sądu na ten dług, ale nie wiedziałem że pani Mieczysława ma zamiar iść do komornika i dochodzić tych pieniędzy w drodze egzekucji. Ona nic mi nie mówiła. Nie wiem jak bym się zachował gdybym to wiedział, ale to chyba nic nie zmieniłoby. Musiałem zapłacić zaległe rachunki za mieszkanie i jeszcze kilka spraw finansowych uregulować, dzisiaj już dokładnie nie pamiętam jakie to były sprawy. Jeśli chodzi o prowadzenie pojazdu to nie jest prawdą, że 3 lutego ja prowadziłem swój samochód. Ja tego samochodu nie prowadziłem wtedy samochód ten prowadziła Ewelina Krzesło, która jest moją konkubiną. To wszystko, co mam do wyjaśnienia. Nie będę odpowiadał na pytania.

Protokół po osobistym odczytaniu podpisuję
(podpis podejrzanego)

Podpis przesłuchującego
(podpis przesłuchującego)

PROTOKÓŁ ZEZNAŃ ŚWIADKA

Warszawa, dnia 6 marca 2017 r.

Ewelina Krzesło

/imię i nazwisko świadka/

Andrzej Piwo – asp. Komendy Rejonowej Policji Warszawa I

Z udziałem protokolanta: ***osobiście***

Na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdzono na podstawie: dowodu osobistego

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania /art. 233 § 1 k.k./, co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem.

/podpis świadka/

Świadka pouczone również o uprawnieniach wynikających z art. 182 k.p.k., art. 183 k.p.k. i art. 185 k.p.k.

Świadek podał następujące dane:

Imię i nazwisko – ***Ewelina Krzesło***

Imiona rodziców – ***Marceli i Ewerysta***

Data i miejsce urodzenia – ***19 sierpnia 1960 r. w Warszawie***

Dane dotyczące miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy osoby przesłuchiwanej zamieszczono w załączniku do protokołu (art. 148a§1 k.p.k)

Zajęcie – *kostiumolog*

Wykształcenie – *wyższe*

Karalność za fałszywe zeznania – *nie karana*

Stosunek do stron – *konkubina podejrzanego*

Uprzedzony o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, zeznaję:

Uprzedzona o odpowiedzialności karnej z art. 233 § 1 k.p.k. i prawie do odmowy zeznań, oświadczam, że z prawa tego nie korzystam i będę zeznawać – treść pouczenia zrozumiałam – zeznaję co następuje: Znam Mieczysławę Kanapę. Wiem, że ona pożyczyła pieniądze Zenonowi Borucie. Bliższych szczegółów nie znam, gdyż Zenon nie wtajemnicza mnie w swoje sprawy finansowe. Wiem tylko, że od jakiegoś czasu ma on problemy finansowe. Ja nie jestem w stanie mu pomóc, gdyż moje zarobki nie są wysokie. Wiem, że on sprzedał kredens, który kiedyś kupił, gdyż bardzo były mu potrzebne pieniądze. Szczegółów też mi nie mówił. Ja nie byłam obecna przy tym, jak on te pieniądze od Mieczysławy pożyczał. W dniu 3 lutego 2017 roku to ja prowadziłem samochód, który jest własnością Zenona. Jakiś czas temu jemu zostało zabrane prawo jazdy i od tego czasu on samochodem nie prowadzi. Nie pamiętam dokładnie jak to wyglądało wszystko, ale to ja podwiozłam go do bloku, w którym mieszka pani Mieczysława bo tam miał do załatwienia jakąś sprawę i czekałam na niego pod blokiem. Jak wyszedł z bloku to wsiadł obok na miejscu pasażera z przodu i pojechaliśmy do domu . To wszystko to on do powiedzenia.

Na pytania przesłuchującego:

Samochód Zenona ma kierownicę, jak każdy samochód z lewej strony. Ja często jeżdżę tym samochodem. Ja mam także swój samochód opel, ale wtedy, tj. 3 lutego

pojechaliśmy jego samochodem. Nie pamiętam w chwili obecnej, dlaczego ja nie pojechałam swoim samochodem.

Podpis policjanta /podpis policjanta/

Podpis świadka /podpis świadka/

Sygn. akt II K 811/15

ODPIS



WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie II Wydział Karny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Maria Ptak

Protokolant: Jolanta Koliber

po rozpoznaniu w dniu: 23 sierpnia 2015 r.

sprawy:

Zenona Boruty , s. Pawła i Małgorzaty, ur. 9 lipca 1950 r. w Radomiu

oskarżonego o to, że:

W dniu 13 czerwca 2015 r. w Warszawie, na ul. Hożej, umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 45 ust. 1 Ustawy Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości /0,59 mg/l, 0,50 mg/l,

0,49 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu/ kierował na drodze publicznej samochodem marki Volkswagen Golf o nr rej. WI 87 787,

tj. o przestępstwo z art. 178 a § 1 k.k.

orzeka

- I. oskarżonego Zenona Borutę uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 178 a § 1 k.k. i za to na podstawie art. 178a § 1 k.k. wymierza mu karę 200 /dwieście/ stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 50 /pięćdziesiąt/ złotych;
- II. na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 /trzech/ lat;
- III. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów postępowania i obciąża nimi Skarb Państwa.

Adnotacja

Wyrok prawomocny i wykonalny z dniem 30 sierpnia 2015r.

Sygn. akt I C 3879/16

ODPIS



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w I Wydziale Cywilnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Marek Dobry

Protokolant: Ignacy Lepszy

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12. 01. 2017r.

sprawy z powództwa Mieczysławy Kanapy

przeciwko Zenonowi Borucie

o zapłatę kwoty 20.000 zł

orzeka

zasądza od pozwanego Zenona Boruty na rzecz powódki Mieczysławy Kanapy kwotę 20.000 (dwadzieścia tysięcy) zł. z odsetkami ustawowymi od dnia 2 kwietnia 2016 r.;

ZAPYTANIE O UDZIELENIE INFORMACJI O OSOBIE

Numer PESEL: **50070989755**

Nazwisko rodowe: **Boruta**

Nazwisko (w tym przybrane): -----

Imiona: **Zenon**

Imię ojca: **Paweł**

Imię matki: **Małgorzata**

Data urodzenia: **9 lipca 1950 roku**

Miejsce urodzenia: **Radom**

Obywatelstwo: **polskie**

Miejsce zamieszkania: **Warszawa, ul. Kowalska 12 m. 15**

Rodzaj danych, które mają być przedmiotem informacji o osobie:

- Kartoteka Karna
- Kartoteka Osób Pozbawionych Wolności oraz Poszukiwanych Listem Gończym

Zakres danych, które mają być przedmiotem informacji o osobie: **pełne**

ODPOWIEDŹ W ZAŁĄCZENIU

INFORMACJA O OSOBIE Z KRAJOWEGO REJESTRU KARNEGO

Nazwisko rodowe: **Boruta**

Nazwisko (w tym przybrane): -----

Imiona: **Zenon**

Imię ojca: **Paweł**

Imię matki: **Małgorzata**

Data urodzenia: **9 lipca 1950 roku**

Nazwisko rodowe matki – **Jodla**

Miejsce urodzenia: **Radom**

Obywatelstwo: **polskie**

Miejsce zamieszkania: **Warszawa, ul. Kowalska 12 m. 15**

Kartotek Karna

Data wydania informacji – 2017-03-20

<i>Nazwa organu orzekającego</i>	<i>Data wydania oraz uprawomocnienia się orzeczenia</i>	<i>Sygnatura akt sprawy</i>	Kwalifikacja prawna czynu z art...	Orzeczone kary, środki karne, środki zabezp.....	Wykonanie kary zawieszono na lat	Wykonanie kary, środków karnych, środków zab.
1. Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie	2015-08-23 2015-08-30	II K 811/15	art. 178a§1 k.k.	200 stawek dziennych grzywny- wysokość stawki 50 zł. art. 42§2 k.k. zakaz prow. poj. na okres 3 lat		

Data wydania informacji – 2017-03-20

Warszawa, dnia 17 kwietnia 2017 r.

AKT OSKARŻENIA

przeciwko:

Zenonowi Borucie - podejrzanemu o przestępstwa z art. 286§1 k.k., art. 300§2 k.k., art. 244 k.k.

Oskarżam:

Zenona Borutę s. Pawła i Małgorzaty, ur. 9 lipca 1950r. w Radomiu, zam. Warszawa, ul. Kowalska 12 m. 15, ob. polskie, wykształcenie – wyższe, stan cywilny wolny, dzieci na utrzymaniu nie posiada, innych osób na utrzymaniu nie posiada, emeryt, otrzymuje emeryturę w wysokości 2.500,00 zł. właściciel samochodu osobowego rok prod. 2013. karany, stan zdrowia – zdrowy, psychiatrycznie, psychologicznie oraz odwykowo nie leczony, bez uzależnień.

/środków zapobiegawczych w postępowaniu przygotowawczym nie stosowano/

o to, że:

1. w dniu 2 lutego 2016 r. w Warszawie, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził Mieczysławę Kanapę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 20.000,00 zł. wprowadzając ją w błąd co do możliwości zwrotu udzielonej mu pożyczki, następnie po uzyskaniu od pokrzywdzonej tej kwoty nie zwrócił jej, czym działał na szkodę Mieczysławy Kanapy, **tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.**

2. w dniu 19 stycznia 2017 r. w Warszawie w celu udaremnienia wykonania orzeczenia Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie z dnia 12 stycznia 2017 r. w sprawie Sygn. akt C 3879/16 udaremniał zaspokojenie swojej wierzycielki Mieczysławy Kanapy w ten sposób, iż sprzedał antyczny kredens o wartości 20.000,00 zł. **tj. o przestępstwo z art. 300 § 2 k.k.**
3. W dniu 3 lutego 2017r. w Warszawie, pomimo orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie z dnia 23 sierpnia 2015 r., sygn. akt II K 811/15 zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3/trzech/ lat, tj. do dnia 30 sierpnia 2018 r., kierował samochodem marki Volkswagen Golf o nr rej. WI 87787, **tj. o przestępstwo z art. 244 k.k.**

Na podstawie art. 24 § 1 k.p.k. art. 31 k.p.k., sprawa podlega rozpoznaniu przez Sąd Rejonowy dla Warszawy- Śródmieścia w Warszawie w II Wydziale Karnym w postępowaniu zwyczajnym.

UZASADNIENIE

Na podstawie art. 332 § 3 k.p.k. nie wymaga uzasadnienia

/pieczęć i podpis prokuratora/

Lista osób podlegających wezwaniu na rozprawę:

Oskarżony:

- Zenon Boruta – k. /.../

Świadkowie:

- Mieczysława Kanapa – k. /.../
- Jerzy Stół – k. /.../
- Wojciech Komoda – k. /.../
- Ewelina Krzesło – k. /.../

Wykaz innych dowodów podlegających ujawnieniu na rozprawie:

1. Karta karna – k. /.../
2. Odpis wyroku – k. /.../
3. Odpis wyroku – k. /.../

.....
/pieczęć i podpis prokuratora/

ZAŁĄCZNIK DO AKTU OSKARŻENIA

Na podstawie art. 333 § 3 k.p.k. przedstawiam do dyspozycji Sądu listę osób podlegających wezwaniu na rozprawę główną wraz z ich adresami:

Oskarżony:

- Zenon Boruta – zam. /.../

Świadkowie:

- Mieczysława Kanapa – zam. /.../
- Jerzy Stół – zam. /.../
- Wojciech Komoda – zam. /.../
- Ewelina Krzesło – zam. /.../

/pieczęć i podpis prokuratora/

Sygn. akt II K 541/18

PROTOKÓŁ ROZPRAWY GŁÓWNEJ

Dnia 12 czerwca 2018 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie, II Wydział Karny

W sprawie oskarżonego Zenona Boruty

Z art. 286§1k.k., art. 300§2 k.k., art. 244 k.k.

OBECNI

Przewodnicząca: SSR Iwona Pszczoła

Protokolant: Magdalena Bąk

Prokurator : Anna Osa

Wywołano sprawę o godz.11:00. Rozprawa odbyła się jawnie.

Na rozprawę stawili się:

Oskarżony **Zenon Boruta**

Stawili się świadkowie :

Mieczysława Kanapa ,

Ewelina Krzesło,

Jerzy Stół,

Wojciech Komoda

Strony wniosków formalnych nie zgłaszają.

Świadkowie na polecenie Przewodniczącej opuszczają salę rozpraw, pozostając do dyspozycji Sądu.

Oskarżony podał co do swej osoby /art. 213 k.p.k./:

Oskarżony Zenon Boruta s. Pawła i Małgorzaty, ur. 9 lipca 1950r. w Radomiu, zam. Warszawa, ul. Kowalska 12 m. 15, ob. polskie, wykształcenie – wyższe, stan cywilny wolny, dzieci na utrzymaniu nie posiada, innych osób na utrzymaniu nie posiada, emeryt, otrzymuje emeryturę w wysokości 2.500,00 zł. właściciel samochodu osobowego rok prod. 2013. karany, stan zdrowia – zdrowy, psychiatrycznie, psychologicznie oraz odwykowo nie leczony, bez uzależnień.

Strony wniosków nie składają.

Prokurator odczytał akt oskarżenia.

Oskarżony, uprzedzony o treści art. 175 k.p.k., na pytanie Przewodniczącej, czy przyznaje się do zarzucanego mu czynu oraz czy chce złożyć wyjaśnienia i jakie, podał:

Oskarżony Zenon Boruta wyjaśnia - treść zarzutów zrozumiałem. Nie przyznaje się do zarzutów, które zostały mi postawione. Nie chciałem oszukać Mieczysławy. Jak tylko będę miał pieniądze, to jej oddam. Kredens sprzedałem, gdyż potrzebowałem pieniędzy. Odkąd zostało mi zatrzymane prawo jazdy, to ja nie jeżdżę samochodem. Podtrzymuje to wszystko, co już powiedziałem. To wszystko, co mam do powiedzenia. Nie będę odpowiadał na pytania.

Sąd postanowił:

na podstawie art. 389 § 1 k.p.k. ujawnić, a Przewodnicząca odczytać wyjaśnienia oskarżonego złożone w postępowaniu przygotowawczym.

Po odczytaniu:

Podtrzymuję odczytane wyjaśnienia. Odmawiam udzielania odpowiedzi na pytania.

Przewodniczący zarządził postępowanie dowodowe oraz pouczył oskarżonego o przysługującym mu prawie zadawania pytań osobom przesłuchiwanym oraz składania wyjaśnień co do każdego dowodu /art. 386 § 2 k.p.k./.

Świadka wezwano na salę rozpraw. Przewodniczący uprzedził świadków o odpowiedzialności za złożenie fałszywych zeznań /art. 233 k.k./ oraz pouczył ich o treści art. 182, 183, 185 k.p.k. Zapytany o imiona, nazwiska, wiek, zajęcie, miejsce zamieszkania, karalność za fałszywe zeznania oraz stosunek do stron, świadek podał:

Mieczysława Kanapa – wiek – 51 lat, księgowa, obca, nie karana. Dane zgodne z okazanym dowodem osobistym. Za zgodą stron bez przyrzeczenia.

Wojciech Komoda – wiek – 41 lat, policjant, obcy, nie karany. Dane zgodne z okazanym dowodem osobistym. Za zgodą stron bez przyrzeczenia.

Jerzy Stół – wiek – 52 lat, architekt, obcy, nie karany. Dane zgodne z okazanym dowodem osobistym. Za zgodą stron bez przyrzeczenia.

Ewelina Krzesło – wiek – 56 lat, kostiumolog, konkubina oskarżonego, pouczona o prawie do odmowy złożenia zeznań- z prawa tego nie korzysta, nie karana. Dane zgodne z okazanym dowodem osobistym. Za zgodą stron bez przyrzeczenia

Świadek Mieczysława Kanapa zeznaje:

Wiem o co chodzi w sprawie. Znam oskarżonego. Było to 2 lutego 2016 roku. Pożyczyłam pieniądze Zenonowi. Było to 20.000,00 zł. Umówiliśmy się, że odda mi te pieniądze za dwa miesiące, albo przekaże mi kredens, którego był właścicielem. Był to taki zabytkowy kredens, który mi się bardzo podobał. Mieczysław mówił mi, że za ten kredens zapłacił kilka lat temu w Galerii „Mak” 20.000,00 zł. Kredens ten stał u niego w mieszkaniu. Po upływie tego okresu dwóch miesięcy Mieczysław nie skontaktował się ze mną. Ja później wielokrotnie do niego dzwoniłam, ale on mnie zwodził i mówi, że odda mi później. Ja godziłam się na to, gdyż wiedziałam, że on ma trudną sytuację finansową. Nie pamiętam już daty, ale pojechałam do niego i powiedziałam że jestem gotowa przyjąć kredens i będzie on stanowił rozliczenie pożyczki której mu udzieliłam. On nie zgodził się. Zmuszona byłam czekać dalej. To raz dzwoniłam do niego, ale on wciąż mnie zwodził i mówił, że jeszcze nie ma pieniędzy. Ja się zdenerwowałam i wystąpiłam do sądu. Otrzymałam wyrok, który zasądzał na moja rzecz pieniądze od Zenona. Jak już miałam wyrok, to pomyślałam, że może porozmawiam z Zenonem w sprawie polubownego załatwienia tej kwestii i nie będę musiała iść do komornika. Z prawomocnym wyrokiem udałam się do niego zaproponowałam mu ugodę, tj. aby dał mi kredens, a ja odstąpię od żądania zwrotu przez niego pożyczki. On powiedział że gdybym nie poszła do sądu to może byłoby inaczej. Powiedział, że teraz to już będę długo musiała czekać na to, jak on całą kwotę zgromadzi. On wtedy powiedział, że będzie mi spłacał małe kwoty na raty i nic mu nie zrobię. Powiedziałam mu, że już dłużej nie zamierzam czekać i pójdę do komornika.. Postawiłam mu ultimatum, że jeżeli w ciągu dwóch tygodni nie dojdzie do załatwienia sprawy, to pójdę do komornika. Coś mnie jednak tknęło i po kilku dniach ja znów wybrałam się do Zenona. Wtedy zauważyłam, że w mieszkaniu jego nie było już tego kredensu. Byłam zaskoczona i zapytałam co stało się z

kredensem. Zenon odpowiedział mi, że sprzedał go. Pomyślałam, że teraz ma pieniądze i odda mi dług. On powiedział że pieniędzy dla mnie nie ma i żebym nie szła do komornika, gdyż on weźmie kredyt i odda mi pieniądze w ciągu miesiąca. Wobec takiego zachowania ja zdenerwowałam się i powiedziałam mu, że daję mu jeszcze ostatecznie 3 dni. Powiedziałam że po upływie tego czasu pójdzie do komornika i będzie wszczęta egzekucja. Jednakże chyba na drugi dzień on przyjechał do mnie i to on zrobił mi dużą awanturę krzyjąc, że co ja sobie wyobrażam, że go nie rozumiem i że on odda pieniądze ale jak będzie miał. Krzyczał, że ma problemy finansowe. Ja zaczęłam się obawiać jego zachowania i musiałam wezwać policję. Jak Zenon usłyszał że wzywam policję, to wybiegł z mojego mieszkania i wsiadł za kierownicę samochodu i odjechał. Ja zadzwoniłam do policjantów i chciałam to odwołać, ale wiem, że gdzieś został zatrzymany. Chcę dodać, że do dnia dzisiejszego tych pieniędzy mi nie zwrócił. Od tamtego czasu on zupełnie się ze mną nie kontaktuje. Nawet nie odbiera telefonu, jak ja do niego dzwonię.

Sąd postanowił:

podstawie art. 391 § 1 k.p.k. ujawnić, a Przewodniczący odczytać w całości zeznania świadka Mieczysławy Kanapy, złożone w postępowaniu przygotowawczym w dniach 20 lutego i 24 lutego 2017r.

Po odczytaniu zeznań świadka:

Świadek: podtrzymuję odczytane zeznania.

Na pytanie oskarżonego świadek odpowiada:

Faktycznie jak Zenon pożyczał u mnie pieniądze, to mówił mi, że ciężka sytuację finansową. Nigdy nie kwestionował, że ja mu pieniądze pożyczyłam, pomimo, że

nie spisaliśmy umowy na piśmie. Ja wierzę w to, że on chce mi oddać pieniądze, ale to już za długo wszystko trwa.

Wnoszę, aby w tej sprawie zostało zasądzone na moja rzecz odszkodowanie w kwocie 20.000,00 zł. Być może to zmobilizuje oskarżonego do zwrotu moich pieniędzy.

Strony nie mają pytań do świadka. Przewodnicząca zwolniła świadka.

Świadek Wojciech Komoda zeznaje:

Nie wiem dokładnie o co chodzi w sprawie. Myślę, że chodzi o jakąś interwencję, w której brałem udział. Jak patrzę na oskarżonego, to kojarzę go z jakimś zdarzeniem na ulicy, ale dokładnie nie pamiętam z jakim.

Sąd postanowił:

podstawie art. 391 § 1 k.p.k. ujawnić, a Przewodniczący odczytać w całości zeznania świadka Wojciecha Komody, złożone w postępowaniu przygotowawczym.

Po odczytaniu zeznań świadka:

Świadek: podtrzymuję odczytane zeznania.

Strony nie mają więcej pytań do świadka. Przewodnicząca zwolniła świadka.

Świadek Jerzy Stół zeznaje:

Wiem o co chodzi w sprawie. Znam Mieczysławę Kanapę, która jest pokrzywdzoną w tej sprawie. Zenona Borutę także znam. Jest znajomym Mieczysławy, z którą ja utrzymuje bardzo bliskie relacje. Dzisiaj daty nie

pamiętam, ale był to w lutym tego roku. Zenon Boruta zupełnie niezapowiedzianie wpadł do mieszkania Mieczysławy i zrobili awanturę. Krzyczał bardzo głośno. Z tego co mówił, to zorientowałem się, że chodzi o pieniądze które pokrzywdzona mu pożyczyła. Ja wiedziałem o tym, gdyż ona mi wcześniej o tym mówiła. Wiem, że Zenon miał jakieś problemy ze zwróceniem jej tych pieniędzy. Ja nawet jej powiedziałem- to po co mu pożyczałaś, skoro wiedziałaś, że on miał kłopoty finansowe. On tak krzyczał i awanturował się, że Mieczysława zmuszona wezwała policję. Jednakże zanim przyjechała policja, to on wybiegł z domu i odjechał. To wszystko, co wiem na ten temat.

Na pytania prokuratora świadek odpowiada:

Ja widziałem, jak oskarżony wsiadał do swojego samochodu, który był zaparkowany pod blokiem Mieczysławy. Wsiadał od strony kierowcy i od razu ruszył i odjechał. Na pewno to oskarżony siedział za kierownicą.

Sąd postanowił:

podstawie art. 391 § 1 k.p.k. ujawnić, a Przewodniczący odczytać w całości zeznania świadka Jerzego Stół, złożone w postępowaniu przygotowawczym.

Po odczytaniu zeznań świadka:

Świadek: podtrzymuję odczytane zeznania.

Strony nie mają więcej pytań do świadka. Przewodnicząca zwolniła świadka.

Świadek Ewelina Krzesło zeznaje:

Z całą pewnością to ja prowadziłam samochód, który jest własnością oskarżonego w dniu 3 lutego tego roku. Nie jest prawdą, że on prowadził auto. Było tak, że ja go podwiozłam pod blok pani Mieczysławy. Później już nie mogłam na niego czekać i

on zadzwonił po swojego kolegę, który miał go odwieźć do domu. Zenon mówił mi, że ten jego znajomy zostawił go w samochodzie na al. Jerozolimskich i musiał sobie sam radzić. Zenon od kiedy ma zatrzymane prawo jazdy, to nigdy nie prowadził samochodu. Jestem tego pewna. To wszystko co mam do powiedzenia.

Na pytanie prokuratora świadek odpowiada :

Wiem, że Zenon pożyczył pieniądze od pani Mieczysławy, ale na temat ten nic nie mogę powiedzieć, gdyż on w te sprawy mnie nie wtajemnicza. Wiem, że sprzedał kredens. Komu go sprzedał tego nie wiem. Nie potrafię powiedzieć dlaczego jak byłam przesłuchiwana przez policjanta, to nie powiedziałam o tym koledze. Nie wiem jak ten kolega się nazywa. Ja go chyba raczej nie znam.

Sąd postanowił:

podstawie art. 391 § 1 k.p.k. ujawnić, a Przewodniczący odczytać w całości zeznania świadka Eweliny Krzesło, złożone w postępowaniu przygotowawczym.

Po odczytaniu zeznań świadka:

Świadek: podtrzymuję odczytane zeznania.

Strony nie mają więcej pytań do świadka. Przewodnicząca zwolniła świadka.

Strony nie składają żadnych wniosków dowodowych i wyrażają zgodę na uznanie dokumentów, znajdujących się w aktach sprawy za ujawnione bez odczytania.

Sąd postanowił:

na podstawie art. 394 § 1 i 2 k.p.k. uznać za ujawnione bez odczytywania następujące dowody:

- Karta karna – k. /.../
- Odpis wyroku – k. /.../
- Odpis wyroku – k. /.../

Na pytanie Przewodniczącej strony oświadczają, że nie żądają uzupełnienia przewodu sądowego.

Przewodnicząca ogłosiła, że przewód sądowy jest zamknięty, po czym udzieliła głosu stronom.

Prokurator :

Wnoszę o uznanie oskarżonego za winnego popełnienia zarzuconych mu czynów w pkt 1, 2 i 3 i wymierzenie mu:

- za czyn w pkt. 1 - kary roku pozbawienia wolności, oraz orzeczenie obowiązku naprawienia szkody w całości na rzecz pokrzywdzonej;
- za czyn w pkt. 2 – kary roku pozbawienia wolności;
- za czyn w pkt. 3- kary 6 miesięcy pozbawienia wolności, oraz orzeczenie wobec niego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat.

Oskarżony w ostatnim słowie:

Wnoszę o uniewinnienie.

Sąd udał się na naradę.

Po sporządzeniu wyroku Przewodnicząca ogłosiła go publicznie, podała ustnie najważniejsze powody wyroku oraz wskazała stronom sposób i termin wniesienia apelacji.

Na ogłoszenie wyroku doprowadzono oskarżonego, który oświadczył, że zrozumiał treść wyroku i pouczenie.

Rozprawę zamknięto o godz. 15: 30.

Podpis Przewodniczącego:

/podpis Przewodniczącej /

Podpis protokolanta:

/podpis protokolanta/



Sygn. akt II K 541/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2018 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia II Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSR Iwona Pszczoła

Protokolant: Magdalena Bąk

Prokurator : Anna Osa

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2018 r. sprawy

Zenona Boruty s. Pawła i Małgorzaty, ur. 9 lipca 1950r. w Radomiu.

Oskarżonego o to, że:

1. w dniu 2 lutego 2016 r. w Warszawie, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził Mieczysławę Kanapę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 20.000,00 zł. wprowadzając ją w błąd co do możliwości zwrotu udzielonej mu pożyczki, następnie po uzyskaniu od

pokrzywdzonej tej kwoty nie zwrócił jej, czym działał na szkodę Mieczysławy Kanapy, **tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.**

2. w dniu 19 stycznia 2017 r. w Warszawie w celu udaremnienia wykonania orzeczenia Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie z dnia 12 stycznia 2017 r. w sprawie Sygn. akt C 3879/16 udaremniał zaspokojenie swojej wierzycielki Mieczysławy Kanapy w ten sposób, iż sprzedał antyczny kredens o wartości 20.000,00 zł. **tj. o przestępstwo z art. 300 § 2 k.k.**

3. w dniu 3 lutego 2017r. w Warszawie pomimo orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie z dnia 23 sierpnia 2015 r., sygn. akt II K 811/15 zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3/trzech / lat, tj. do dnia 30 sierpnia 2018 r., kierował samochodem marki Volkswagen Golf o nr rej. WI 87787, **tj. o przestępstwo z art. 244 k.k.**

orzeka

- I. Oskarżonego **Zenona Borutę** uznaje za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu w pkt. 1, stanowiącego przestępstwo z art. 286§1 k.k. i za to na podstawie art. 286§1 k.k. wymierza mu karę 10 /dziesięć/ miesięcy pozbawienia wolności ; na podstawie art. 46§1 k.k. zasądza od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej Mieczysławy Kanapy kwotę 20.000,00 /dwadzieścia tysięcy/ zł., tytułem naprawienia szkody;
- II. Oskarżonego **Zenona Borutę** uznaje za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu w pkt. 2, stanowiącego przestępstwo z art. 300§2 k.k. i za to na podstawie art. 300§2 k.k. wymierza mu karę 6 /sześciu/ miesięcy pozbawienia wolności;

- III. Oskarżonego **Zenona Borutę** uznaje za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu w pkt. 3, stanowiącego przestępstwo z art. 244 k.k. i za to na podstawie art. 244 k.k. wymierza mu karę 6 /sześciu/ miesięcy pozbawienia wolności; na podstawie art. 42§1 k.k. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 /dwóch/ lat;
- IV. Na podstawie art. 85 §1 k.k. i art. 86§1 k.k. orzeczone wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności łączy i wymierza mu karę łączną roku pozbawienia wolności;
- V. Na podstawie art. 624§1 k.p.k. zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów postępowania, obciążając nimi Skarb Państwa.

Podpis sędziego

PEŁNOMOCNICTWO

Ja, Zenon Boruta oskarżony w sprawie o sygn. akt II K 541/16 Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie, niniejszym upoważniam adwokata Jana Kalatę, prowadzącego Kancelarię Adwokacką w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej 107 lok. 1, do reprezentowania mnie i występowania w wyżej wskazanej sprawie przed wszystkimi sądami i organami, jako obrońca z prawem udzielenia dalszych substytucji.

Warszawa, dnia 13 czerwca 2018 r.

Zenon Boruta

Warszawa, dnia 13 czerwca 2018 r.

Adw. Jan Kalata
Kancelaria Adwokacka
ul. Marszałkowska 107 lok. 1,
Warszawa

Sygn. akt II K **541/18**

Do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia
w Warszawie
II Wydział Karny
ul. Marszałkowska 82
00-517 Warszawa

WNIOSEK

o sporządzenie uzasadnienia wyroku

Działając w imieniu oskarżonego Zenona Boruty, jako Jego obrońca /pełnomocnictwo w załączeniu /, na podstawie art. 422 § 1 k.p.k. wnoszę o sporządzenie na piśmie całości uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie, który zapadł w dniu 12 czerwca 2018 r. w sprawie o sygn. II K 541/18 oraz o doręczenie tegoż na adres mojej kancelarii wraz z odpisem wyroku.

/podpis obrońcy/

/Prezentata Biura Podawczego Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 13 czerwca 2018 r./

Sygn. akt II K 541/18

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 2 lutego 2016r. Mieczysława Kanapa pożyczyła Zenonowi Borucie kwotę 20.000,00 zł. Zenon Boruta miał ciężką sytuację finansową i dlatego zwrócił się o pożyczkę do Mieczysławy Kanapy. Pokrzywdzona i oskarżony umówili się, że Zenon Boruta odda jej pieniądze za dwa miesiące, albo przekaze jej kredens, którego był właścicielem. Był to zabytkowy kredens, który pokrzywdzonej bardzo się podobał. Oskarżony za ten kredens zapłacił kilka lat wcześniej w Galerii „Mak” 23.000,00 zł. Kredens ten stał u niego w mieszkaniu. Po upływie dwóch miesięcy pokrzywdzona zwróciła się do oskarżonego o zwrot pieniędzy. Pomimo upływu dwóch miesięcy Zenon Boruta nie oddawał pokrzywdzonej pożyczonych wcześniej pieniędzy. Pokrzywdzona udała się do oskarżonego i powiedziała mu, że jest gotowa przyjąć kredens i będzie on stanowił rozliczenie pożyczki której mu udzieliła. Oskarżony odparł, że ma problemy finansowe i pokrzywdzona musi jeszcze poczekać na zwrot udzielonej mu pożyczki. Co do kredensu, to powiedział, że nie może oddać go pokrzywdzonej w zamian za dług, gdyż obiecał swoim dzieciom, konkretnie swojej córce, że dostanie w prezencie od niego. Upływały kolejne miesiące, a Zenon Boruta nie oddał pieniędzy pokrzywdzonej. Mieczysława Kanapa ponownie skontaktowała się z Zenonem Borutą i zapytała kiedy odda jej pieniądze. Za każdym razem pokrzywdzona słyszała, że jeszcze chwilę. Zenon Boruta nadal nie oddawał pokrzywdzonej pieniędzy. Mieczysława Kanapa zaproponowała oskarżonemu by ten przekazał jej kredens, który był jego własnością w zamian za dług, z którego zwrotem oskarżony miał problem. Zenon Boruta kategorycznie nie zgodził się na taką propozycję i zbywając pokrzywdzoną

powiedział, że niedługo odda jej pieniądze. Co do kredensu, to tak, jak wcześniej mówił pokrzywdzonej, że to ma być jego prezent dla córki. Pokrzywdzona zorientowała się, że Zenon Boruta nie ma zamiaru oddać jej pieniędzy, nie miał także zamiaru przekazać jej kredensu. Zmuszona była więc wystąpić z pozwem do sądu o zwrot tych pieniędzy. W dniu 12 stycznia 2017r. zapadł wyrok w sprawie o sygn. akt I C 3879/16, którym kwota 20.000,00 zł. zasądzona została w całości od Zenona Boruty na rzecz Mieczysławy Kanapy. Pokrzywdzona pomyślała, że warto porozmawiać z Zenonem Borutą w sprawie tej kwoty, kiedy wyrok się uprawomocnił. Poszła zatem do niego z tym wyrokiem i ponownie zaproponowała mu ugodę. Powiedziała mu żeby dał jej kredens a ona odstąpi od żądania zwrotu przez niego pożyczki. Oskarżony powiedział, że gdyby pokrzywdzona nie poszła do sądu to może byłoby inaczej. Powiedział także, że w takim razie, to będzie musiała długo czekać na to, jak on całą kwotę zgromadzi. Zenon Boruta powiedział także, iż będzie spłacał te pieniądze pokrzywdzonej w ratach po 50,00 zł. miesięcznie. Mieczysława Kanapa poinformowała oskarżonego, że w tych okolicznościach to ona pójdzie do komornika. Zenon Boruta zaczął się śmiać i powiedział jej, że może sobie pójść a i tak nic nie wskóra, gdyż on utrzymuje się z niskiej emerytury więc całej emerytury mu komornik nie zabierze. Pokrzywdzona dała oskarżonemu ostatecznie jeszcze 2 tygodnie na zwrot pożyczki. Powiedziała aby w tym czasie dokładnie się zastanowił czy mu się to opłaca, gdyż w grę będą wchodzić koszty komornicze. Po kilku dniach pokrzywdzona ponownie wybrała się do Zenona Boruty. Mieczysława Kanapa zobaczyła, że w mieszkaniu jego nie było już kredensu. Pokrzywdzona była zaskoczona i zapytała co stało się z kredensem. Zenon Boruta odpowiedział, że sprzedał go. Miało to miejsce w dniu 19 stycznia 2017r. Kredens ten sprzedany został przez oskarżonego nieustalonej osobie. Pokrzywdzona powiedziała, że skoro tak, to znaczy że oskarżony ma pieniądze aby oddać jej dług. Oskarżony powiedział, że pieniędzy pokrzywdzonej

nie ma i żeby nie szła do komornika, gdyż on weźmie kredyt i odda jej pieniądze w ciągu miesiąca. W zaistniałej sytuacji pokrzywdzona zdenerwowała się i powiedziała mu, że daje mu jeszcze 3 dni. Powiedziała, że po upływie tego czasu pójdzie do komornika i będzie wszczęta egzekucja. Na drugi dzień, tj. 3 lutego 2017r. Zenon Boruta przyjechał do mieszkania pokrzywdzonej i zrobił jej awanturę krzyżąc, że co ona sobie wyobraża, że go nie rozumie i że on odda jej pieniądze ale jak będzie miał. Oskarżony tak krzyżąc, że pokrzywdzona zmuszona była wezwać policję bo bała się że ją pobije. Jak Zenon Boruta usłyszał że pokrzywdzona wzywa policję, to wybiegł z mieszkania pokrzywdzonej, wsiadł za kierownicę samochodu marki Volkswagen Golf o nr rej. WI 87787 i samochodem tym odjechał. Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie z dnia 23 sierpnia 2015 r., sygn. akt II K 811/15 orzeczony został wobec oskarżonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3/trzech / lat, tj. do dnia 30 sierpnia 2018 r. Mając na uwadze zachowanie oskarżonego wobec pokrzywdzonej Sąd ustalił, że oskarżony działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził Mieczysławę Kanapę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wprowadzenie jej w błąd odnośnie tego, że w rzeczywistości odda jej wcześniej pożyczone pieniądze.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zeznań pokrzywdzonej /k.../, zeznań świadka Jerzego Stół /k.../, zeznań świadka Eweliny Krzesło /k.../, zeznań świadka Wojciecha Komody /k.../, częściowo na podstawie wyjaśnień oskarżonego /k.../, karty karnej /k.../, odpisu wyroku /k.../, odpisu wyroku w sprawie cywilnej /k.../.

Oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Odnośnie czynu zarzucanego mu w pkt. 1 aktu oskarżenia- oskarżony nie kwestionował tego, że pożyczył pieniądze od pokrzywdzonej. Nie kwestionował

także tego, że nie zwrócił tych pieniędzy. Jednakże twierdził, że nie wprowadził jej w błąd, co do tego, że zwróci jej pożyczoną kwotę.

Oдноśnie czynu, który został oskarżonemu zarzucony w pkt. 2 aktu oskarżenia- Zenon Boruta stwierdził, iż sprzedał mebel, gdyż potrzebował pieniędzy.

Oдноśnie czynu, który został zarzucony oskarżonemu w pkt. 3 aktu oskarżenia- zaprzeczał jakoby w dniu 3 lutego 2017r. prowadził samochód marki Volkswagen. Twierdził, że samochód prowadził jego kolega.

Sąd zważył, co następuje:

W zakresie kwestii, które pozostawały poza sporem oraz w zakresie, w którym wyjaśnienia oskarżonego korespondowały z zeznaniami Mieczysławy Kanapy, Jerzego Stół i Wojciecha Komody wiarygodność oskarżonego nie budziła wątpliwości. W pozostałym zakresie, w szczególności w jakim wyjaśnienia te pozostawały w sprzeczności z zeznaniami Mieczysławy Kanapy, Jerzego Stół i Wojciecha Komody Sąd uznał je za niewiarygodne.

Za wiarygodne natomiast w całości uznać należało zeznania Mieczysławy Kanapy, Jerzego Stół i Wojciecha Komody. Były one bowiem logiczne, spójne i wzajemnie ze sobą korespondowały.

Oceniając i analizując treść zeznań złożonych przez Mieczysławę Kanapę Sąd uznał, że wynika z nich, iż oskarżony w rzeczywistości nie miał zamiaru zwrotu pożyczonej kwoty 20 000 złotych, gdyż ciągle podawał inne daty zwrotu pożyczki. W tej sytuacji nie zasługiwały na wiarygodność wyjaśnienia oskarżonego, że nie miał on zamiaru oszukać pokrzywdzonej, że nie wprowadził jej w błąd, gdyż tego rodzaju twierdzenia stanowią jedynie linię obrony mającą na celu uniknięcie odpowiedzialności karnej za zarzucany mu czyn z art. 286 § 1 k.k. oraz za pozostałe dwa czyny określone w art. 300 § 2 k.k. i art. 244 k.k.

Zeznania Eweliny Krzesło, zdaniem Sądu były wiarygodne jedynie w zakresie, w którym nie miały bezpośredniego wpływu na rozstrzygnięcie sprawy. W zakresie, w którym twierdziła ona, że Zenon Boruta nie prowadził samochodu w dniu 3 lutego 2017r. zeznania te uznać należało za niewiarygodne. Nie korespondowały one bowiem z materiałem dowodowym, który zdaniem Sądu uznać należało za wiarygodny.

Nie budziły żadnych wątpliwości zgromadzone w sprawie dokumenty, tj. karta karna i odpisy wyroków. Zawarte w nich treści uznać należało za wiarygodne i mogące stanowić podstawę ustaleń faktycznych.

W świetle zebranego materiału dowodowego wina oskarżonego co do wszystkich trzech czynów nie budziła wątpliwości. Oskarżony w chwili dokonania tych czynów był osobą dorosłą i poczytalność jego nie budziła żadnej wątpliwości. Zachowanie oskarżonego wskazywało na to, że był on świadomy bezprawności swoich działań. W ocenie Sądu oskarżony nie działał w sytuacji motywacyjnej odmiennej od normalnej i można było wymagać od niego zachowania zgodnego z prawem.

Zachowanie oskarżonego, zarzucone mu w pkt 1 aktu oskarżenia polegało na tym, że pożyczył on od pokrzywdzonej kwotę 20 000,00 zł i wprowadził ją w błąd co do tego, że zwróci jej te pieniądze, podczas gdy już w momencie, kiedy je pożyczał nie miał zamiaru ich zwrócić. W ten sposób doprowadził pokrzywdzoną do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Zachowaniem powyższym Zenon Boruta wyczerpał znamiona z art. 286 §1 k.k.

Przypisując oskarżonemu popełnienie czynu z art. 286§1 k.k. Sąd wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 46§1 k.k. zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej Mieczysławy Kanapy kwotę 20 000,00 zł, tytułem naprawienia szkody. Zauważyć bowiem należało, że na rozprawie w dniu

12 czerwca 2018r. pokrzywdzona złożyła wniosek o naprawienie szkody. Zgodnie z treścią art. 46§1 k.k. – „W razie skazania sąd może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej orzeka, stosując przepisy prawa cywilnego, obowiązek naprawienia, w całości albo w części, wyrządzonej przestępstwem szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę; przepisów prawa cywilnego o możliwości zasądzenia renty nie stosuje się”. Skoro oskarżony skazany został za czyn z art. 286§1 k.k. Sąd zobowiązany był /obligatoryjnie/ do zasądzenia na rzecz pokrzywdzonej kwoty naprawienia szkody, wobec faktu, że złożyła ona w tym przedmiocie wniosek.

Zachowanie oskarżonego, zarzucone mu w pkt. 2 aktu oskarżenia polegało na tym, że w dniu 19 stycznia 2017r. zbył on składnik swojego majątku w postaci kredensu o wartości 20 000,00 zł. Zbywając ten przedmiot oskarżony miał na celu udaremnienie wykonania orzeczenia Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie z dnia 12 stycznia 2017 r. w sprawie sygn. akt C 3879/16, czym udaremniał zaspokojenie swojej wierzycielki Mieczysławy Kanapy.

Przypisując oskarżonemu popełnienie czynu z art. 300§2 k.k. Sąd wymierzył mu karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności.

Zachowanie oskarżonego, zarzucone mu w pkt. 3 aktu oskarżenia polegało na tym, że w dniu 3 lutego 2017r. w Warszawie kierował samochodem marki Volkswagen Golf o nr rej. WI 87787, pomimo tego, że wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie z dnia 23 sierpnia 2015 r., sygn. akt II K 811/15 orzeczony został wobec niego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3/trzech / lat, tj. do dnia 30 sierpnia 2018 r.

Przypisując oskarżonemu popełnienie czynu z art. 244 k.k. Sąd wymierzył mu karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 42§1a k.k. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres dwóch lat.

Orzeczone wobec oskarżonego kary jednostkowe pozbawienia wolności zostały połączone i orzeczona została wobec niego kara łączna w wymiarze roku pozbawienia wolności.

W ocenie Sądu, zarówno kary jednostkowe, jak też kara łączna będzie współmierna do stopnia społecznej szkodliwości czynów oraz odpowiednia do zawinienia. Nie mogło ujść uwadze Sądu, że oskarżony był uprzednio karany, co stanowiło okoliczność obciążającą. Za okoliczność obciążającą uznać należało także niepoprawność oskarżonego, który pomimo orzeczonego wobec niego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów nie był w stanie powstrzymać się od prowadzenia pojazdów, czym popełnił kolejne przestępstwo komunikacyjne. W tych okolicznościach konieczne było w ocenie Sądu, aby orzec wobec niego na podstawie art. 42§1a k.k. środek karny.

Sąd nie dopatrywał się wobec oskarżonego istotnych okoliczności łagodzących, mających wpływ na wymiar i rodzaj orzeczonych kar.

Wskazać nadto należało, iż Sąd rozważał zastosowanie wobec Zenona Boruty dobrodziejstwa instytucji przewidzianej w art. 69 i 70 k.k., tj. warunkowego zawieszenia wykonania kary łącznej pozbawienia wolności. Z uwagi jednak na treść art. 89§1 k.k. w ocenie Sądu brak było takiej możliwości, gdyż oskarżony był uprzednio karany. W tych okolicznościach nie było formalnych możliwości zastosowania wobec niego instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary łącznej pozbawienia wolności.

W oparciu o treść art. 624 §1 k.p.k. oskarżony zwolniony został od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania.

Wobec powyższego, orzeczono jak w wyroku.

Podpis sędziego